

Na zachodzie bez zmian



Budowa zachodniej obwodnicy miasta wciąż napotyka trudności. Gdy wydawało się, że po wrześniowym postanowieniu Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska inwestycja nabierze tempa, na przeszkodzie stanęli mieszkańcy, którzy skierowali protesty do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Niestety, postęp inwestycji hamuje również opieszałość i niedbałość urzędników SKO.

Obecnie, zachodnia obwodnica miasta zaczyna się od węzła przy Drodze Krajowej 88 (w okolicy centrum handlowego Arena) i biegnie ul. Okulickiego (wzdłuż Cmentarza Centralnego), aż do ul. Sowińskiego. Stamtąd, według projektu, obwodnica ma zostać pociągnięta do ul. Daszyńskiego, a następnie aż do ul. Rybnickiej. Według wstępnych założeń z 2009 roku, drugi odcinek miał planowo zostać otwarty w 2011 roku. Plany planami, lecz życie pisze własny scenariusz.

Przypomnijmy, po kilkunastu miesiącach oczekiwań, we wrześniu ubiegłego roku Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach wydała postanowienie o uzgodnieniu i określeniu warunków realizacji budowy zachodniej części obwodnicy, pomiędzy ul. Sowińskiego a ul. Daszyńskiego.



Michał Pac Pomarański

Niestety, planowana inwestycja spotkała się z protestami mieszkańców ul. Daszyńskiego, którzy we wrześniu zgłosili dwa odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach.

- Obecnie oczekujemy na decyzję SKO, bowiem od długo przez nas oczekiwaną decyzji RDOŚ wpłynęło odwołanie – informuje nas **Jadwiga Jagiełło-Stiborska**, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Miejskich.

Dziwić może zwłoka ze strony urzędników. „Rozpatrzenie sprawy w ustawowym terminie nie było możliwe z uwagi na wielką liczbę spraw wpływających do Kolegium i konieczność ich rozpatrywania według kolejności wpływu” - poinformowało SKO w postanowieniu z dnia 15 listopada, do którego dotarliśmy. W dalszej części dokumentu jasno napi-

sane jest, że do 15 stycznia 2012 roku wyznaczony zostanie „nowy termin załatwienia sprawy”. Tak się jednak nie stało.

Jak widać, dwa miesiące czasu dla urzędników z SKO to zbyt mało, by zająć się tą kwestią lub choćby wyznaczyć nowy termin rozpatrzenia wniosków.

W momencie zamykania bieżącego wydania „Gazety Miejskiej” nie było żadnego rozstrzygnięcia sprawy. Nie wyznaczono też nowego terminu rozpatrzenia protestów mieszkańców, którym trwający impas wydaje się być na rękę. Na bałaganie urzędników tracą głównie mieszkańcy Gliwic, którzy dzięki obwodnicy, mogliby ominąć zatłoczone centrum miasta.

- Po postawieniu bramek na zjazdach na A4 zupełnie nie będzie którejś jeździć, a urzędnicy nie dotrzymują nawet wyznaczonych przez samych siebie terminów – irytuje się pan **Janusz** z Gliwic, mieszkający w pobliżu planowanej obwodnicy.

Jednak póki co, można tylko rozłożyć ręce i ubolewać nad opieszałością SKO. Pozostaje mieć nadzieję, że przychylna decyzja zostanie podjęta w najbliższym czasie. Po jej uprawomocnieniu się, miasto przystąpi do dokończenia projektu budowlanego i złoży wniosek o zezwolenie na rozpoczęcie prac przy kolejnym odcinku obwodnicy.

- Wnioskujemy o środki w Wieloletniej Prognozie Finansowej na realizację odcinka od ul. Sowińskiego do ul. Daszyńskiego w latach 2012-2013 oraz od ul. Daszyńskiego do ul. Rybnickiej od 2013 do 2014 – ujawnia rzecznik ZDM.

Jak się dowiedzieliśmy, odcinek od ul. Sowińskiego do ul. Daszyńskiego o długości 1,7 km ma kosztować około 20 mln zł. Końcowy fragment zachodniej obwodnicy miasta, biegnący od ul. Daszyńskiego do ul. Rybnickiej, o długości 3,4 km, będzie ponad dwukrotnie droższy. Warto dodać, że budowa pierwszego odcinka współfinansowana była przez Unię Europejską, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego w latach 2007-2013.

Batalia autostradowa

Nie milkną komentarze w sprawie ewentualnej odpłatności za przejazd odcinkiem autostrady A4 w obrębie Gliwic. Całemu zamieszaniu dziwią się nie tylko w gliwickim magistracie, lecz także w rządzącej Platformie Obywatelskiej.

Jak pisaliśmy w ubiegłym tygodniu, urzędnicy z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej (dawniej Ministerstwo Infrastruktury) unikają odpowiedzi na pytanie o tzw. bilety zerowe. Z doniesień prasowych wynika jednak, że za przejazd A4 w obrębie miasta, będziemy musieli zapłacić. To może dziwić, biorąc pod uwagę fakt, iż w czerwcu ubiegłego roku Ministerstwo Infrastruktury obiecywało darmowe przejazdy po miejskich odcinkach autostrady.

Posel pisze do ministra

W tej sprawie interweniuje również Andrzej Gałazewski, poseł i szef gliwickiej PO. W oficjalnym piśmie przesłanym do swojego partyjnego kolegi, Gałazewski pyta ministra Sławomira Nowaka m.in. o to „czy została podjęta ostateczna decyzja o usytuowaniu punktu poboru opłat za przejazd autostradą A4 na węźle Sośnica?” Poseł domaga się również przedstawienia mapki z dokładnym usytuowaniem punktów poboru opłat. Chce również wiedzieć czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyznaczyła trasę tranzytową dla ciężkiego ruchu, omijającą centrum Gliwic. - Dla gliwickich władz samorząd-

owych i mieszkańców Gliwic było oczywiste, że bezpłatny odcinek autostrady rozpoczynający się na wschodzie w węźle Mysłowice powinien kończyć się na zachód od Gliwic, czyli w Kleszczowie, gdzie jest zaprojektowany punkt poboru opłat – zauważa poseł Gałazewski.

Prezydent zorganizuje spotkanie

To nie jedyna próba ratowania bezpłatnej A4 w obrębie Gliwic. „Śląskiej sprawie” ma też pomóc spotkanie śląskich parlamentarzystów, organizowane przez prezydenta Zygmunta Frankiewicza. Jednym z punktów spotkania będzie właśnie odpłatność autostradowych obwodnic miast.

- Zaproszenie na piątkowe spotkanie w Ratuszu rozesłaliśmy do wszystkich parlamentarzystów ziemi śląskiej. Póki co, swoją obecność potwierdzili m.in. posłowie: Jan Kaźmierczak, Borys Budka, Jerzy Polaczek (były minister transportu i budownictwa w rządzie PiS – przyp. red.) oraz Krystyna Szumilas – informuje nas Marek Jarzębowski, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

(mpp)



R E K L A M A

Nowoczesne ubezpieczenia

ERGO
HESTIA

Wybierz na spokojnie:

- Dom
- Mieszkanie
- Samochód
- Podróże
- Życie
- Biznes

Zapraszamy:
Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeń
Ergo Hestia SA
Filia Oddziału w Gliwicach
ul. Chudoby 4/1, 44-100 Gliwice
tel. 600 537 889, 32 235 10 62
e-mail: 018972@ag.ergohestia.pl

Infolinia: 801 107 107
Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora
www.ergohestia.pl

STUDIO FITNESS PRO-FIT

aqua aerobic

basen „OLIMPIJCZYK”
Os. Kopernika
poniedziałek, środa, piątek
godz. 20:15

Pierwsze zajęcia gratis!!!

Znajdź trochę czasu dla siebie

Informacje i zapisy:
tel. 660 880 921 www.FITNESSPROFIT.PL

OKNA PCV, DREWNO ALUMINIUM

Najlepsza cena w regionie

Avantgarde

ALK-POL • GLIWICE,
ul. Częstochowska 27,
tel. 032 234-88-89
alk-pol@wp.pl